

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 22. LISTOPADA 1796 R. WE WTOREK.

Z Wiednia 12. Listopada.

Podług rapportu Generała artylleryi *Alvinzy* z *Bassano* dnia 4. t. m.; korpus woyska tego ruszył w nocy z 3. na 4ty dla uderzenia na nieprzyziaciela i wyparcia go z tego miasta, lecz nieprzyziaciel w nocy nie czekając ataku opuścił swe stanowiska w *Bassano* i odstał brzegow *Brenty*, cofnąwszy się do *Vicenza*, tak że Generał *Hohenzollern* najmniejszego nie doświadczywszy odporu stanął w *Bassano*, a Generał *Liptay* przy *Fontaniva* na lewym brzegu *Brenty*. W *Bassano* woyska nasze wzięły w niewolę 1. Maiora, 1. Kapitana i 5. żołnierzy. Generał *Mitrowski* osadził d. 3. zamek *della Scala*, i miał nadzieie że wkrótce opanuje *Primolano*. — Poczym *Alvinzy* dla dania odpczynku zmordowanemu woysku i chcąc wprzody uwiadomić się o obrotach korpusu *Davidowicha*, obrał sobie dobrą pozycyą między *Bassano* i *Vicenza*.

Po odebraniu wzwyż wyrażonych doniesień, nadeszła wkrótce wiadomość od *Davidowicha*, że d. 4. t. m. do *Trydentu* przedarł się, wyrugowawszy ztamtąd szczęśliwie nieprzyziaciela — Główna siła korpusu *Davidowicha* stała d. 4. pod *Trydentem*, a forpoczty znajdowały się przy *Muttarello* i *Lepigo*. Nieprzyziacielowi kilkaset niewolnika zabrano.

Z Londynu 4. Listopada.

Dnia wczorayszego huk z armat w

Parku i w *Tower* znaczne zwycięstwo ogłosił. Admirał *Elphinstone* zabrał d. 16. Sierpnia całą *Hollenderską* Eskadrę, która na końcu *Marca* z *Texel* pod Admirałem *Lucas* wypłynęła dla odebrania nam przylądka *Dobrey Nadziei*. Składa się ona z 3. liniowych okrętów, 5. fregat, i statku wojennego, mając na sobie 342. armat, i 1972. ludzi. Zawinawszy do *Saldanha-Bay* zamknięta od naszey liczniejszy flotty złożoney z 7. liniowych okrętów, i tyleż fregat, a mającey 626. dział, i 4,782. ludzi, bez wylania krwi kropli i żadnego wystrzału poddała się. Kapitan *Aylmer* na Szalupie *Moselle* przywoził Admiralicyi tę ważną wiadomość, która wielkie ukontentowanie sprawia. Oto są szczeguły urzędowych w tey mierze doniesień.

„Wypis z listu Maiora *Craig* Komendanta woysk Angielskich na Przylądku *Dobrey Nadziei* do Sekretarza Stanu *P. Dundas* z Obozu na brzegu *Saldanha-Bay* 19. Sierpnia 1796., — Z wielkim ukontentowaniem przychodzi mi doniesić, że zamiar nieprzyziaciela względem odebrania nam tuteyszey osady wcale mu się nie udał, lecz on sam całą swoią eskadrę utracił. D. 3. tego Miesiąca odebrałem wiadomość, że się przy brzegach 9. okrętów *Hollenderskich* okazało, co zaraz Admirałowi *Elphinstone* doniosłem. D. 6. pemiennie okręty na kotwicach w *Saldanha-Bay*

i już nie miałem żadney wątpliwości, iż to byli nieprzyjaciele. Miso mi bardzo było, iż miałem w pogotowiu znaczną siłę zbroyną, którą, wylądowaniu zapobiedz mogłem. Uczyniono zaraz wszystkie przygotowania do marszu, do którego tutejsze wojska nie są przyzwyczajone. Obywatele zgromadzeni z największą powolnością dodali mi wozów potrzebnych. Zabrano prócz tego wszystkiego konie wierzchowe zapłaciwszy je według szacunku. W Przylądku *Tocon* pozostało na garnizonie 4,000. wojska pod Generałem *Doyle*, a ja d. 16. na czele przedniey straży Korpusu *Hottentotów*, i 50. lekkiey jazdy, w ogóle z 2,500. wojska z 2. haubicami, i 9. działami polowemi przy *Saldanha Bay* stanąłem. Widzieliśmy z radością Admirała z rozwiniętymi żaglami także płynącego. Jedna nieprzyjacielska fregata zaczęła do nas strzelać, gdyśmy z góry schodzili, lecz widząc naszą flotę zbliżającą się, i niepodobieństwo ażeby Hollendrzy umknąć mogli, kazałem się wstrzymać z dawaniem ognia, sądząc pożyteczniejszą rzeczą całkiem ich do poddania się przymusić. Postanowiliśmy iednak wspólnie z naszą flotą działać, gdyby się bronić chcieli. Lecz nazajutrz z rana Admirał *Elphinstone* doniósł mi że się Eskadra poddała. Tym sposobem wojska pozbawione zostały okazji do dania dowodów swego męstwa, ale jeżeli największa gotowość do służby mimo niedostatku wszystkich wygod w ciągu marszu 90. mil Angielskich przez kraj pusty, gdzie w całej linii ledwo 5. domów spotkać można, zasługą być może, to z powodu tego muszę wojsko, względem Jego Królewskiey Mości polecić. Albowiem marsz takowy nigdy jeszcze zrobionym nie był. nawet przez

nieniejszy korpus, i nigdy skutecznym być nie może, chyba od wojsk takowych jak nasze, i za pomocą królewskich mieszkańców. Obywatele z największym pospiechem dostawili wozów, koni, i bydła rogatego, a w dostawieniu rekwirowanych rzeczy i wypełnieniu rozkazów, okazali iakie dają pierwszeństwo Rządowi łaskawemu Króla Jmci nad dzikim systematem nierządu i zamieszania, od którego się uwolnić wszelkiemi siłami usiłują.

Depesze Admirała *Elphinstone* d. 19 Sierpnia pisane na okręcie *Monarcha* w *Saldanha Bay* zgadzają się z poprzedzającymi i jeszcze następne szczeguły zawierają.

„Do JW. Admirała lub Officera kommanderującego okrętami konfederowanych stanów (Rzpltey Batawów) będącemi w *Saldanha Bay*„

Nie potrzebuję opisywać siły morskiej, którą mam szczęście zarządzać, gdyż jest przed oczyma WPana i sama za sobą mówi, lecz do WPana należy skutek oporu siły którą kommanderujesz obrać. — Ludzkość jest powinnością każdego człowieka, dla tego żądam w celu ochronienia wylewu krwi, aby się okręty będące pod WPana kommandą poddały, gdyż inaczej będzie powinnością moją, mochny atak przypuścić, którego skutków łatwo dorozumieć się można. W *Saldanha Bay* na okręcie Królewskim *Monarcha* zwanym 16 Sierpnia 1796.

(podpisano) G. K. *Elphinstone*.

„Do JW. Vice-Admirała i rządcy okrętów Hollenderkich„ W tym momencie mam honor odebrać słowną odpowiedź przez Porucznika *Cofsin* na list odemnie pisany. Stało między nami zawieszenie broni, do świtu dnia jutrzejszego.

Jeſt ieſzcze moją powinnością żądać za
pewnienia, iż w tym czasie ani okręty, ni
rzeczy na nich będące w niczym uszko
dzone nie zoſtaną, gdyż inaczej nie był
bym obowiązany do ſpożycia na mo-
ment ataku, i z zabranemi niewolnikami
musiabym w tym ſposobie poſtępować,
jak mi powszechna inſtrukcyja i rozkazy
Krolewſkie w podobnych zdarzeniach za-
lecają. 16 Sierpnia 1796. (podpisano)

Elphinstone.

„Do JW. Admirała *Elphinstone* nay-
wyższego rządu floty Krola JMci An-
gielſkiego. „

Dwa liſty przez officera W Pana o-
debrałam, których przełożenie na nasz
język dla niedostatku tłumacza wiele cza-
su zabrało. Jutro rano pewno decydują-
ca odpowiedź naſtąpi, a przez ten czas
przyrzekam ſłowem honoru, że okręty
eskadry mojej w niczym uszkodzone nie
zoſtaną. Potrzebuję tego czasu dla zwo-
łania moich adiutantów w celu złożenia
z niemi rady wojennej. Co z powodu
obowiązku mego odpowiedzialności uczy-
nić winienem. Na okręcie *Dordrecht* 16
Sierpnia 1796. (podpisano) *Engelbert
Lucas*

Artykuły kapitulacyi proponowane
od Hollenderſkiego Admirała z odowie-
dzą Angielſkiego, ſą takowe: 1mo Ad-
mirał *Lucas* chce eskadrę pod jego rozka-
zami będącą poddać pod naſtępnymi
kondycjami. *Odpowiedź*: Vice-Admirał
powodowany ludzkością chce zapobiedz
krwi rozlanu, i uważa poddanie ſię Hol-
lenderſkiej eskadry jako konieczną po-
trzebę, nie zaś jako wybor wolny. 2do
Ma być dana wolność powrotu do
oyczyzny na dwóch okrętach dla wszyſt-
kich Hollendorów, a officerowie broń przy
boku zatrzymają. *Odpo*: To ſię nie do-

zwala. Officerowie jednak będą mogli
broń noſić przy boku i doznawać nie
przeſtaną uſzanowania należnego ich ran-
dze. 3tio. Admirał, Officerowie i wszy-
scy ludzie przy własności ſwojej zoſta-
ną. *Odpo*: Własność oſobiſta kaźdgo,
będzie zachowana, ſtoſownie do aktów
Parlamentu, wyraźnych rozkazów Krola i
znajomej ludzkości officerów Angielſkich.
4ty. i 5ty. Artykuł, ſą ſtoſowne do żą-
danego powrotu do Hollandyi odmow o-
nego od Anglików. 6to. Ludzie mają mieć
wolność po tak długiej podróży wyſiąść
na brzegi, i nabrąć świeżej żywności.
Odpo: To zależy od Generała Majora rzą-
dzącego wojskiem na lądzie, lecz Admi-
rał Angielſki przyrzeka wszyſtko uczynić
co tylko można będzie dla oſłodzenia lo-
su doſtających ſię w niewolę. Chorzy do
szpitalow wzięci zoſtają i rownego z An-
glikami obchodzenia ſię doznawać będą.
7mo. Banderą B. tawow tak długo zawie-
szona będzie na okrętach, poki Hollen-
drzy na nich zoſtają. *Odpo*: Ma być
zwinęta jak tylko Anglicy przyjdą na
okręty eskadry Hollenderſkiej. (podpi-
sano) *G K. Elphinstone Engelbert Lucas.*

Eskadra Francuzka admirała *Richery*
powracając do Francyi przy *Biscaya* z nay-
dowała ſię. Duński okręt, który do na-
szego portu przybył był rewidowany od
jednego okrętu tej eskadry. Kapitan Duń-
ſki uwiadomił nas, iż republikanie 4. H sz-
pańska z ſłottą admirała *Langary* 7. An-
gielſkich kupieckich okrętów zabrały. Ro-
zumiemy że *P. Roger Curtis* i admirał
Tomson, którzy krążą przy brzegach Fran-
cyi, napotkną Admirała *Richery*, mające-
go do *Breſt* udać ſię. — Admirał *Elphinstone*
z przyłądku *Dobrey nadziei*, do An-
gli powróci. Nasi zabrali także w tam-
tych ſtronach a bogato ładowne Hollen-

derkie okręty. — Generał *Doyle* dawno już z woyskiem swoim do pomienionego Przylądku zawiął. Wkrótkim czasie następniących kupieckich flot spodziewamy się. Z Indioł wschodnich ostatniey tego roczney, z Indioł zachodnich i z *Quebeck* wszystkich razem w szacunku 9,500,000 funtow (380,000,000. zł: Pol:) — Kapitan *Martin* od fregaty *S. Matgorzata* zabrał z kapry Francuzkie to jest *Buonaparte* o 20. armatach i *Mściciela* o 18 i do *Cork* zaprowadził. Część jedna flotty Moskiewskiej, która od niejakiego czasu do *Cronstadt* popłynęła, z *Kopenhagi* powrocila tu na przezimowanie. — Nieiaki *P. Majorum* przybywszy z *Ostendi* do *Harwich* zeznał przed Sekretarzem stanu, iż embargo w portach Flandryi tak iako i w innych Francuzkich ieszcze ma trwać 5. niedziel, że w *Dunkirchen* wielka armia woluntaryuszow stoi, a wzdłuż brzegow znaczną liczbę zbudowano płaskich batow mogących działa i jazdę przewozić. Wylądowanie ma bydź przeznaczonym na koniec Listopada. Jedynie przy *Brest* ma stać do 30,000 ludzi z armii dawniey w *la Vendée* będący, ktorzy są przeznaczeni do tajemney wyprawy i część ich zwana armia czarna z ochotnikow składająca się, już na 3 Miesiące poprzedniczo żoła swoy odebrała: liczba wszystkich wojennych okrętow w *Brest* znajdujących się ma 32 wynosić. — Poseł nasz w *Madrycie* *Lord Bute* przez Portugalią do Anglii powraca. Kupcy nasi w *Lizbonie* przesłali Memoryał do wydziału skarbowego w ktorym boiażni swoią wyrażają, aby przez pokoy mający się zawrzeć, między Francją i Portugalią porty tego kraiu dla Anglikow zamknięte nie zoślały. Słychać że Xiążę *de Clarence* dostał kommendę, flotty na śródziemnym morzu będący. — W Portugalii

czynią przygotowania do obrony przeciw woysku Hiszpańskiemu stojącemu na granicy, lecz tylko 5,000 Portugalczykow było w pogotówiu do marszu.

Czynności Parlamentu.

W jedney z ostatnich sessyi Parlamentu *P. Fox* czynił uwagi nad systematem *P. Pitta* co do Skarbu i wojny. „Zawsze nam (mówił *Fox*) wystawiał Minister w najmocniejszych wyrazach kwitujący stan kraiu i handlu, a razem narzeka na niedostatek pieniędzy i drogosc, nie mogę weale tych przeciwnosci pogodzić, aby nie wyczerpane bogactwo było źródłem ubostwa i niedostatkū, aby kraj miał dosyc pieniędzy, ale mu metalowych brakowało. Kiedy sobie przypomniemy, jak niebacznie Minister pieniędzy pożyczal, to dalsze prowadzenie wojny tak wielkie summy kosztować będzie, że ich nawet porachować niemożna. Rząd płaci od zaciągniomych summ 4. od sta, a dla pozbycia się długi 6. od sta na rok ofiaruje, co na 12tu milionach funtow uczyni 240,000. (9,600,000 zł: pol:) i jest że to małą summą, i pewnie nie warta zastanowienia się nad nią Parlamentu. Przytaczał potym mowca z okoliczności Skarbowych Anglii dowody upadającego kredytu, i zapewniał, że cokolwiek tylko przedsiębrany będzie, zawsze się tylko złe powiększy, i żaden sposob iakkolwiek dowcipnie wymyślony potrzebom kraiu nie zaradzi. Ztąd wyprowadzał wniosek, iż plan według ktorego postępowano, był nie dobry, że systema skarbowe z gruntu roztrząsane być musi, a Parlament żadnego grosza dać nie powinien, iak tylko na konieczne potrzeby. — *P. Pitt* bronil się w długiey mowie przeciw tym oskarżeniom, i skończył na oświadczeniu: „Ze teraz idzie o

nayważniejszy punkt przedugodny, który albo doprowadzi do artykułów zapewniających trwały i chwalebny pokoy, albo do dalszey wojny. — Sam nie bardziey nie życzy, iak żeby negocyacya pomyślnym skutkiem uwięziona została. Gdy potym przyszło do Bilu względem powiększenia Milicyi, P. Curwen sprzeciwiał się temu z powodu, iż Minister nie wyszczegulił dowodu bojaźni swojej względem wylądowania Francuzow. P. Pitt rzekł: „iż gdy Krol z Tronu oświadczył, że się obawiać trzeba, aby nieprzyjaciel nie wysiadł na brzegi W. Brytanii, Parlament przyrzekł niebezpieczeństwu temu naymocniey zaradzić. — Wszystkie wiadomości odebrane od czasu rozpoczęcia się Parlamentu potwierdzają, że nie uwerżono fałszywym doniesieniom, Zródła z których to Minister czerpa, są godne wiary, ale żądać od niego aby szczegółniejsze okoliczności głosił, iest to żądać za wiele. Dostyc na tym, że nieprzyjaciel chce wylądować, i byłoby obrażeniem Członkow Parlamentu, gdyby ich licznemi dowodami chciał namawiać do starania się o bezpieczeństwo i honor Anglii. — Czyli raczey innemi słowy (mowił P. Fox) Ministrowie wcale niepotrzebnie kraj na niebezpieczeństwo narazili, a co więcey Konstytucyą zawiesili w ciągu tej wojny, i rząd wprowadzili Monarchiczny. Mieycie bacność na Francuzow, ale mieycie ją także na Ministrow kraju naszego, którzy pierwszą uczynili potrzebną, Obawiajcie się, abyście biorąc się do szrodkow mających was bronić od Francuzow, nie stali się łupem Ministra. Powtarzam, mieycie bacność tak na domowych waszych nieprzyjaciół, iak i na obcych. Poznajcie ich dobrze. Nie wierźcie przytaczaniom tych, którzy

prawa i swobody nasze naruszyli. Dowody i Komentaryusze ich są czeze i nie mają pewnego fundamentu. Minister postrachy iedynie rozszerza, gdyż się on (P. Fox) nie wylądowania, ale nadwężenia wolności kraju obawia, gdy tak wielka część Narodu prawom wojennym podlegać będzie, a Ministrowie tak wielkiej armii to na ugruntowanie swey władzy, to za granicą chcą użyć. Od początku wojny zawsze fałszywe trwogi rozsiewano. Bo na coż potrzeba było w roku 1792 umocnić Tower, woyska ścigać do Londynu, &c. &c. Potym nastąpił krok gwałtowny oskarżenia wielu niewinnych osob o zdradę kraju, &c.

P. Pitt odpowiedział, że nieprzyjaciel ma wistocie stałe przedsięwzięcie wysiąść na brzegi W. Brytanii, ale razem prosił, aby nie nalegano na niego o wyzwanie z kąd tę wiadomość powziął. Zyczył potym, aby Bil względem powiększenia milicyi bez większey straty czasu przejść mógł. Oświadczył przy tym, że w ciągu ieszcze tego Parlamentu zniesiony bydz może, iezeli potrzeba iego uftanie. — Jakoż mimo sprzeciwienia się partyi oppozycyney przeszedł w Izbie niższej z niektórymi odmianami większością 110 głosow.

Z Paryża 1. Listopada.

Generał Jourdan od dni kilku tu przybył. — Z Tuluzy donoszą, iż flotta Hiszpańska o 29 okrętach między kteremi 25. było liniowych blisko tego portu ku wschodowi popłynęła. Dzieniki tu-teysze donoszą pod artykułem z Brešcia, iż dywizya Generała Masseny ku Triestowi zmierza. Generał Kilmaine obleżeniem Mantui zawiaduje. Nie można ieszcze przewidzieć kiedy się ta twierdza podda. Pewną iest rzeczą, że iey na wielu po-

trzebach zbywa, a piękna jazda, która tam jest zamknięta dla niedostatku furazów wiele cierpi. Znajduje się tam także kilka tysięcy chorych. *Vaubois* stoi na granicy *Tyrolu* w 10,000. wojska, a Generał *Angereau* w *Weronie*, linia nasza jest od 4. miejsc mocnych zabezpieczoną, a niewielu ludzi do obrony wymaga. — Z *Brest* d. 21. Października donoszą. Wczoraj nowy kaper *Buonaparte*, który pierwszy raz wypłynął na morze, zabrał Angielski okręt o 3. masztach, na którym się 14 armat i 350. ludzi znajdowało, a który płynął z *Jamaiki* z cukrem, wódką &c. do *Londynu*, szacunek jego do miliona wynosi. Wszystkie okręty spodziewane z *Nantes*, *l'Orient*, *Bordeaux*, szczęśliwie tu stanęły. Procz tego 21. Angielskich okrętów zabranych, do różnych naszych portów przyprowadzono. — W Medyolańskim na obronę oyczyzny zgromadza się kilka batalionów Włoskich pod dowództwem Szefa legjonu Lombardów *Ob: la Hoz*, który wezwał do tego wszystkich Republikanów; rozpuszczonych żołnierzy Piemontsko-Sabaudzkich &c. Rada 500. d. 28. wyznaczyła znowu dla Ministra wojny 100. milionów, a dla ministra morskiego 35. milionów. Na sessyi d. 29. Października dla utrzymywania karności w wojsku stanowiąc Radę wojenną przy każdej dywizyi armii naszej, ma się ona składać z 7. członków i trwać do zawarcia pokoju. — *Pařoret* podał projekt kar na publicznych obmowców, lecz ten jeszcze do rozwagi poszedł każdemu jednak obywatelowi ma być wolność zostawiona chwalenia lub ganienia jak mu się podoba, czynności publicznych urzędników. Wielu obawia się bardzo aby Angielska ambasada bezskuteczną nie była. Jeden z iey Sekretarzów do *Londynu* u-

dał się, i zapewniają niektórzy, że Lord *Malmesbury* wkrótce z całym dworem do swego kraju powróci.

Zapewniają teraz, że *Beurnonville* komendę nad armiami *Sambry*, *Mozy* i *Pułnocną* zatrzyma. — Rada starszych potwierdziła rezolucyą Rady 500. zabraniającą naysurowiey przywozu i sprzedaży towarów Angielskich. — Minister Angielski *Malmesbury* wyprawił zaraz kurjera do *Londynu* z doniesieniem tego. — D. 20. Października Dyrektorzyat przełożył Radzie 500. aby prawo przeciw zuchwałości niektórych autorów pism publicznych uchwalila. Wczoraj Rada wyznaczyła deputacyą mającą w tey mierze raport złożyć, i składającą się z obywatelów *Daunou*, *Simeon*, *Vaublanc*, *Sieyes* i *Treilhard*.

Z następujących raportów Generała *Moreau* wymuliemy ważniejsze szczegóły retyrady jego.

Obywatele Dyrektorowie! D. 18. Paźd: prawe skrzydło w i wawozie *Piekla* było atakowane. Przednia straż cofnąć się musiała, lecz korpus wojska utrzymał się w swej pozycyi. D. 19. Arcy-Xcie *Karol* ścigając wszystkie siły przy *Elsach* i *Esingen* uderzył na przednie strażę lewego skrzydła i centrum. Pierwsza cofnąć się miała za *Elz*, ale waleczny Generał *Beaupuis* mając rozkaz przewodniczyć iey, będąc zabity na początku bitwy, odpięć więc musiała przewyższające siły nieprzyjaciela i utrzymywać się w swym stanowisku, aż do odbrania nowych ordynansów — co też szczęśliwie dokazała. — Po tey akcyi, w której ani jednej nie utraciliśmy armaty, armia stanęła za rzeką *Elz*. Nieprzyjaciel 500. ludzi w zabitych, a 150. w niewolnikach utracił. — D. 20. nieprzyjaciel z wielkimi siłami znowu nas atakował przy *Nimburg* i gdy-

by nas z tej pozycyi był wyrugował, natenczas wszystkie jego kolumny na innych punktach byłyby się także posunęły, lecz usiłowania jego były próżne i ataki jego od godziny rotety przed południem do nocy ustawicznie powtarzane, z największym mężstwem były odparte. Letka artyllerya cudow waleczności dokazywała. — Cofam się do *Huningi* — Nieprzyjaciel postępuje za nami, lecz tylna straż pod dowództwem Generałów *Abatucci* i *Labossiere* wszędzie go skutecznie wstrzymuje. W dniach 15, 16. i 17. Paźd. zabraliśmy nieprzyjacielowi 700. niewolnika.

(podpisano) *Moreau.*

Wypis z listu tegoż Generała d. 27. Października.

Obywatele Dyrektorowie! D. 22. t. m. armia oparła lewe swe skrzydło o *Ren*, prawe stanęło przy *Kandern*, a środek w *Schlingen*. D. 23. w powyższych ieszcze stała miejscach i projektem moim było utrzymać się w nich, gdyby nieprzyjaciel nie był poszedł za mną z całym swoim wojskiem. Staraniem jego było przedrzeć się przez *Kandern* i *Hiel* i stanąć przedemną w *Amendingen* dla odcięcia mi drogi do *Huningen*. Korpus Generała *Reino* broniący wspomnianych stanowisk, od świtu do nocy wstrzymał z największą odwagą nieprzyjaciela. — Generał *Foubert* wstrzymał go także w pozycyi od *Schlingen* do *Renu*. — Pomimo fatyg, których wojsko doznawało, odpierało jednak mężnie nieprzyjaciela, nielekając się bynajmniej liczby jego i gdyby położenie w którym armia moja znajdowała się, było mi pozwoliło zostać na prawym brzegu *Renu* moglibyśmy sobie podchlebiać, żeśmy wygrali odporną batalią. Wzięliśmy nieprzyjacielowi 100 niewolnika. D. 25 armia stanęła przy *Attingen*, a 26. prze-

szła *Ren* pod *Huningen* i choć armia nieprzyjacielska o milę tylko była od nas, nie odważyła się jednak przeszkadzać przeyściu naszemu, które w najpiękniejszym porządku pod zasłoną Generałów *Abatucci* i *Laboissiere* nastąpiło.

(Podpisano) *Moreau.*

„Wypis z listu Generała *Beurnonville* do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Mühlheim* d. 3. Brumaire (24. Paźdz. „

Miałem honor donieść wam o ataku przedsięwziętym od nieprzyjaciela na szaniec przed mostowy i wyspę *Neuwiedską*. Zamiarem jego było zabrać cały garnizon w niewolę, zburzyć fortyfikacye i przeciąć komunikacyą między lewym i prawym skrzydłem armii. — W akcyi tej nieprzyjaciel utracił przeszło 4000. ludzi.

(podpisano) *Beurnonville.*

Z Paryża 3. Listopada.

„D. 31. zeszłego mca Poseł *Hessen-Kasselski* na audyencyi u Dyrektoryatu następująca miał mowę. „

Obywatele Dyrektorowie! Xże JMŚc Landgraf *Hessen-Kasselski* wyznaczając mnie Pełnomocnym Ministrem przy Dyrektoryacie wykonawczym Rzpltey Francuzkiej zlecił mi; ażebym mu oświadczył wysoki jego szacunek dla rządu i szanownych osob, władzę wykonawczą piastujących. — Jeżeli niektóre okoliczności zerwały w przeszłym i w środku teraźniejszego wieku związki przyjaźni, które w poprzedzających wiekach łączyły Hessyą z Francyą, to widoczna skwapliwość, z którą Landgraf do Bazyliskiego traktatu przystąpił i zachowanie się jego od tego czasu, dowodzą najmocniej życzenie jego względem przywrócenia dobrej harmonii, i zapewnienia szczęścia ludu swego. Podobne sentymenta najmniejszą są rękoymią traktatów i rzetel-

ności zawartych umów. Przyjmcie więc Obywatele Dyrektorowie! dowód nayszlubniejszego uszanowania, które Landgraf przezemnie Rzplitey Francuzkiej oświadcza i tey żywey gorliwości, z którą chciałby iey tego przeświadczać dać dowody. Poczytnię się za szczęśliwego, gdy Xże Pan moy wybrał mnie do utrzymania tey dobrej harmonii. Wszelkich starań dokładać będę w zasługiwaniu sobie na waszą ufność i naysłodszą dla mnie będzie nadzieją, zyskać przywiązanie Dyrektoryatu. Raczcie przyjąć zapewnienia szacunku mego dla was i naygorliwsze życzenia, aby Rzplita Francuzka była iak nayszczęśliwszą.

„ Odpowiedź Prezyd: Dyrektoryatu.,,

Narod Francuzki z prawdziwą gorliwością odnawiać zawsze będzie związki, łączące go z tyłu mocarstwami, które przez źle wyrozumiany interes lub ohydnie kabały, w rozmaitych czasach oddzieliły się od niego. Rzplita Francuzka jest niewątpliwie, nadto wielka, aby się iakiekolwiek bądź liczby swych nieprzyjaciół obawiać miała, lecz jest razem nadto wspaniałomyślna, rzetelna i nadto ludzkość poważa, aby niechciała chętnie mieć wielu przyjaciół i żyć w pokoju z swemi sąsiadami. Landgraf *Hessen-Kasselski*, jest jednym z tych, którego mieć za przyjaciela, naybardziej sobie Dyrektoryat wykonawczy winszuie. Proste iego do tego

momentu postępowanie, okazało się w sposobie przynoszącym mu honor w oczach wszystkich ludzi poczciwych i iednającym mu przychylność Rzplitey Francuzkiej. Może iey zaufać tak iak ci wszyscy, którzy również postępowali. — Dyrektoryat wykonawczy powodowany duchem wolnego Francuzkiego ludu, niechce mieć nic do czynienia z ciemną i zawikłaną polityką. Na subtelność swych nieprzyjaciół odpowiada otwartością, a przywiązanie swych przyjaciół szczerą i stałą wzajemnością odwzajemnia. O gdyby wszystkie rządy dla szczęścia ludow i spokojności na świecie, wyprzysięgły się dawnych swych maxym i powrociły nakoniec do podobnychże prawideł — Panie pełnomocny Ministrze! Dyrektoryat słucał z prawdziwym uczuciem uczynione przez WP. imieniem Landgrafa *Hessen-Kasselskiego* oświadczenie przyjaźni iego dla Francyi i iey rządu. Uprasza WP. abys wyraził mu wdzięczność Dyrektoryatu i zapewnił, że z strony Rzplitey Francuzkiej, nic nie potrafi naruszyć tak szczęśliwey harmonii. Dyrektoryat winien jest także okazać WP. swą wdzięczność za życzenia, które czynisz, aby się Rzplitey powodziło. Jesteśmy zapewnieni, że w czasie bytności tu WP. wzajemne zaufanie panować będzie między nami i służyć będzie tak, dla dobra obojga krajów, iak do własnego WP. ukontentowania &c.

Ostrzeżenie.

Przez lat kilka wydając KORRESPONDENTA w Warszawie, gdy z woli Rządu zamknąłem pismo moje od 1. Sierpnia Roku terażniejszego, a inny Autor otrzymał pozwolenie wydawania go od roku 1797; Ja, nienależąc do cudzey pracy i do tego nowego pisma, mam honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż następna Redakcyja pod wziętym tytułem KORRESPONDENTA nie będzie dziełem mego pióra.

X. Karol Malinowski.

Autor przeszłego Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 22. LISTOPADA R. 1796. WE WTOREK.

Z Strazburga 3. Listopada.

Generałowie *Moreau*, *S. Cyr* i *Desaix* są jeszcze tutaj, pierwszego główna kwatera dziś ma być przeniesioną z *Erstein* do *Schiltigheim*, ostatniego zaś do *Ruprechtsau*. Codziennie wojska z środka Francji do nas przybywają, umacniają jeszcze fortyfikacje przy *Kehl* i zakładają miny. Część armii *Renu* i *Mozelli* ku *Landawie* poszła, onegdaj znaczny transport artylleryi w tę samą stronę udał się. Generał *Oudinot* będzie nad *Queich* komenderował. Generał *Ligneville* zarządza wojskami na *Hundsruck*. *Poncet* który przewodzi prawemu skrzydłowi stoi w *S. Wendel*. *Kaiserslautern* jest zawsze od naszych osadzone. Armia pułnocna nad rzeką *Sieg* pod rozkazami Generała *Macdonat* została. Listy z *Huningen* uwiadomienia, że tam mocne przygotowania czynione do obrony fortyfikacji most zastępującej, w celu zachowania zawsze wolnego przejścia na prawy brzeg rzeki. Stanowisko to umocnione jest bardzo tak iako i wyspa na *Renie*, która prócz tego jest jeszcze bronioną przez artylleryę samego miasta. Austriacy z swojej strony w różnych stronach baterye wysypują, co, codzienie do mocnego strzelania z armat powodem się staie. Generał *Tholme* komenderuje w *Huningen*, a Generał *Abatucci* w 8000. wojska strzeże fortyfikacji nad-mostowej. Dywizye Generałów *Fe-*

rino i *Dufour* w sąsiedztwie stoją, pierwszy ma główną kwaterę w *Bloxheim* a drugi w *Hugenheim*. Korpus *Kondeusza* jest zawsze w okolicy *Emmendingen*. — Kanton Bazylijski wysłał deputacją na powitanie Generała *Moreau* iako też i *Arcy Xcia Karola*. Szwaycarowie zawsze ścisłą neutralność zachowują.

Dnia 4. Listopada.

Z strony *Kehl* nic jeszcze ważnego nie nastąpiło, lecz wkrótce znacznych czynności spodziewać się potrzeba gdyż iedna i druga strona największe przygotowania robią. Republikanie znoszą wiosek *Kehl* i spalili teraz dom znajdujący się w pewnej odległości, ażeby żadney nie mieli zastony. Austriacy zaś mieysca *Neumühl* i *Kork* w koszary obrocili i wszyscy mieszkańcy musieli się wynieść: Twierdza *Kehl* zamienioną teraz została w iedną z najmocniejszych fortec. Umocowanie iey czyni honor Francuzom, zawiera 80. armat i 20,000 Republikanow na iey obronę jest przeznaczonych. — Jak tylko wojska nasze z *Landawy* daley postępować zaczęły, Generał Austriacki *Hotze* z korpusem swoim cofnął się ku *Manheimowi*, nasi stoją teraz w *Speyerbach* i *Spirze*. Dywizya armii *Sambry* i *Mozy*, która się od *Hundsruck* posunęła, teraz ku *Renowi* zbliża się z armią Generała *Moreau* prosta ma komunikacją.

Od wyższego Renu 7. Listopada.

D. 1. i 2. t. m. Arcy-Xże Karol zatrudniał się rekognoskowaniem z strony *Kehl*. D. 3. i 4. słyszano mocną kanonadę w okolicy tej twierdzy. — Woyska Austryackie które się od *Rastadt* aż do *Bazylei* rozciągają, mają składać armią od 100,000. woyska. Republikanie z strony *Worms* coraz się bardziej wzmacniają.

Z Manheimu 8. Listopada.

Ciężka artyllerya i ammunicya wojskowa, które Cesarzowie ztąd ku *Kehl* poprowadzili, dziś miała stanąć na miejscu swego przeznaczenia. Gdy tam Austriacy wprody przygotowania potrzebne poczynili, rozumiemy więc że się bombardowanie jutro rozpocznie. D. 4. Francuzi uczynili wycieczkę ze strony *Neumühl* z znacznym korpusem po większej części z jazdy składającym się i odparli forpoczty Cesarzkich. Zginęło w tej akcji nieco ludzi z obydwóch stron. Republikanie cofnęli się potym do twierdzy a Austriacy na swoje miejsca powrocili.

Avertissement.

Zur Bequemlichkeit des sämtlichen Publicum hat unterzeichnetes Ober Post Amt ein Verzeichnis von allen hierorts abgehenden und ankommenden reitenden und fahrenden Posten nebst Bemerkung der Abgangs und Ankunfts Tage und Stunden anfertigen und drucken lassen. Wer sich dessen zu seinem Gebrauch bedienen will, beliebe sich an den hiesigen König: Magistrats und Polizey Buchdrucker Hr. *Ragoczy* wohnhaft in der Altstadt auf dem Markt Nro 52 zu wenden, bey dem vorrätige Exemplare nach Verlangen zu bekommen sind; als welches zur allgemeinen Nachricht hiermit ertheilt wird.

Warchau den 18 9ber 1796.

Königl: Freus Ober-Post-Amt.

Goldbeck.

Z nadbrzegow Menu 8. Listopada.

Listy z *Siegbourg* d. 6. pisane donoszą, że w tamtej okolicy jest wszystko w spokoyności. Nie zdaje się, ażeby Francuzi mieli znnowu działać zaczepnie. Główna kwatery Generała *Werneck* jest zawsze w *Uckerad*. — Z *Alzey* mamy wiadomość, że patrole Francuzkie częstokroć się do tego miasta zbliżają, równie iak do *Kirchheim* i *Grünstadt*. Woysko garnizonu Mogunckiego stoi w pobliskich wioskach i nad brzegiem *Selz*.

Od Wyższego Renu 8 Listopada.

Wczoray rano kilka tysięcy Francuzów zbliżyło się, za pomocą mgły gęstej, ku *Mutterstadt* i *Rheingehnheim*, zaczęło się mocne z dział strzelanie, a po tym żywa utarczka, która trwała aż do południa. Republikanie na koniec zdobyli *Mutterstadt*, lecz koło wieczora cofnęli się zamtąd. — Z *Offenburg* donoszą, że się tam Arcy-Xiąże *Karol* znajduje, bombardowanie twierdzy *Kehl* dziś lub jutro miało się rozpocząć.

Doniesienie.

Niżej wyrażony [Ober-Pocztamt] wydał i drukować kazał dla wygody Publiczności opisanie wszystkich tu odchodzących i odchodzących konnych i wozowych Poczt, z wyszczególnieniem dnia i godziny w których te Pocztzy odchodzą. Każdy więc, któryby takowe dla własney potrzeby mieć żadał, zechce się udać do JP *Rakoczego* Krolewskiego Magistratu i Policji Drukarza w Starym Mieście przy Rynku pod Nrem 52. mieszkającego, u którego gotowych Exemplarzy podług żądania dostać można. — Co niniejszym do publiczney wiadomości podaje się.

W Warszawie d. 18. Listopada 1796.
Krolewsko-Prucki Ober-Pocztamt.

Goldbeck.

Publikacya.

Obywatelom tym, którzyby jakie żądania kwaternunku tyczące się do ustanowionej teraz Kommissyi kwaternicznej *Servis* zwaney mieli, ninieyszym oznaymie się obwieszczeniem: Iż z żądaniami swoiemy na Ratusz Staro-mieyski codzień zrana od 9. aż do 12tej godziny, do JP. Sekretarza *Richtera* od teyże Kommissyi do przyjmowania onych wyznaczonego, udać i temu one przekładać mogą. Ktory dopiero oneż zanotuje i ieszcze tegoż samego dnia zwierzchnikom, do których należeć będzie, dla rozstrząśnienia i decyzyi przełoży. — Oprocz godzin zaś wyznaczonych, takowe żądania więcey przyjęte nie zostaną. Datt: w Warszawie d. 16. Listop: 1796.

J. K. Mci Prucko-Południowa Kommissya Serwisowa.

Die Elfte Ziehung der Königlich Preussischen Dritten Zahlen Lotterie, zum Besten der Invaliden, Witwen, Versorgungs Schulen, und Armen Anstalten; ist geschehen in Warschau in gegenwart der Königl: General Administrations Commissarien Montag den 21 November 1796. früh um 9 Uhr. Die herausgezogene Nummern, sind:

44. 54. 22. 45. 18.

Die 12te Ziehung geschieht Donnerstag den 1ten November 1796 früh um 9 Uhr.

Die Einsätze werden bei allen in Warschau und Prag angestellten Lotterie-Einnehmern bis Dienstag den 29ten November Morgens, im Haupt Einnahme Comptoir zu Warschau aber bis Abends vor der Ziehung angenommen.

Die 15te Ziehung bleibt auf den 12ten December.

In dem Haupt Einnahme Comptoir der hiesigen Königlichen Lotterie Direction sind Loose zur Berliner Classen Lotterie zu haben.

Obwieszczenie względem Kontraktow Dubiejskich.

Z Podolskiego Namiestniczego rządu stosownie do zalecenia JW. Generała Gubernatora Timoteusza Jwanowicza Tutolmina wyszło do JP. Horodniczego Dubiejskiego urzędzenia, aby Obywatelom Namiestnictwa Podolskiego i innych granicznych Namiestnictw uwiadomił, że Kontrakty w *Dubnie* odprawiać się będą w czasie zwykłym i podług sposobu do tychczas praktykowanego, i że Sądowi Powiatowemu

Jedenaste ciągnięcie Krola JMci Pruckiego Trzeciej Lotteryi Liczbowej, na rzecz Inwalidow, Wdow i Szkół, tudzież na wsparcie Szpitalow urządzone, działo się w Warszawie, w przytomności Kommissarzow Generalney Administracyi Loteryi Krolewskiej w Poniedziałek dnia 21go Listopada 1796 rano o godzinie 9 Wyciągnięte Numera, są:

44. 54. 22. 45. 18.

Dwunaste ciągnięcie będzie dnia 1 Grudnia 1796 rano o godz: 9.

Stawki u wszystkich Kolektorow, w Warszawie i na Pradze tylko do Wtorku 29go Listopada rano, a w Kantorze Generaln: w Warszawie, aż do wieczora przed ciągnięciem przyjętemi będą.

Trzynaste ciągnięcie będzie dnia 12 Grudnia.

W Tuteyszym Kantorze Generalnym Dyrekcji Krolewskiej Loteryi, można dostać Losow do Berlińskiej Lotteryi Klasowej.

Dubieńkiemu jest zalecono, mieć w pogotowiu księgę zapisową czynności kontraktowych.

Z Warszawy dnia 16. Listopada.

Odprowadzono tu w Kościele W.W. OO. Kapucynow solenne Exekwie za Dusze s. p. Konstantey i Xiężat Korybutow Woronieckich, Szydłowskiej Kalfzlanowej Żarnowskiej. Po licznych Mszach SS. i Wigiliach Summę celebrował W. JX. Albertrandi Biskup Zenopolitański, Kościół cały rżęsiłym oświecony światłem przy wyborney Muzyce, zgromadzona familia i liczne Panstwo do gorliwego pobudzał Nabożeństwa, Ciało tey Pani w Pałacu własnym przy Nabożeństwie i Mszach SS. przez tydzień odprawowanych na Katafalku wystawione, potem na długą konserwacyą wy balsamowane i w kosztowney trumnie złożone, wyprowadzone jest do dobr Mężowskich dziedzicznych miasteczka Dobre zwanego o mil 7, od Warszawy. Wiezione przez miasteczka Okuniew i Stanisławow od Cechow i Dubownych przeprowadzone zostało aż do granicy dobr, żkad Proboszcz odobrawszy je doprowadził do miasteczka Dobrego. Tam zaś po odprawionych solennych Exekwiach Wigiliach i Mszach SS. przez Duchownych Dekanatu tamiecznego, złożone jest w własnym wyżey wspomianego Kościoła Parafialnego Prob.

D O N I E S T E N T A

Ich habe in Erfahrung gebracht, das man kin und wieder, meinen Nahmen gemisbraucht und Gelder dar uf geborgt hat, wozu ich keine Ordre gegeben und die ich also natürlich nicht vergütigen konnte.

Ich finde mich dahero zu der öffentlichen Bitte veranlaßt, Niemanden er sey wer er wolle, für meine Rechnung Gelder zu geben, indem ich bey diesen Umständen für nichts responsabel seyn kann.
Warschau den 19. November 1796.

Fromm Krieger und Stener Rath.

Ukradziono w tych dniach konia karego, biało-różkę, w szóstym roku będącego i 60 czerw: zli: wartującego. Złodziey wziął przytym siodło Angielskie, Kozuch nowy i płaszcz. Ktoby konia rzezonego odkrył niech o tym donieść raczy do Kantoru Gazety a przyzwolta odbierze nadgodę.

Bei dem Koeniglichen Lotterle Einnehmer Weisse auf der Münzstrasse sind noch Loose zur 5ten Classe der 5ten Koenigl. Berliner Classen Lotterie, wie auch Loose zur 1ten Classe der 6ten Lotterie und beliebige Einsätze zur Koeniglichen Warschauer Zahlen Lotterie zu haben.

U Krolewskiego Loteryi Kolektora Weisse na ulicy Mennicznej dostac można losow na 5tą Klasę, 5tey Krolewskiej Berlińskiej Klasycznej Loteryi, iako też losow na 1. Klasę 6tey Loteryi, a na Krolewską Warszawską liczbową loteryą sławki klasę można.

Nazwający się z nazwiska Dmochowski młody wzrostu wyfokiego cali 8. mający, cienki, twarzy śniadey, wos dopiero sypiący się, włosow czarniawych nad kark spulczających się, trochę kędzierawych, czapkę nakształt Dubienki z wierzchem białym, barankiem siwym, podłym z włazką białą do zawiązywania, kapotę sukna śalowego, czyli zielonkawatego tasiemką niebieską okładaną z guzikami kamelorowemi, w gwiazdki niebieskie, żupan materyi w paski bure i żółtawe pobrukany, z faszem w tyle płatna szarego i chufkę na szyi jedwabną czerwoną w kratkę niebieską, na brzegach białą. Pas cytowy biały z franzelką białą, leybik pod żupanem sukna ceglatego; spodnie sukna niebieskiego długie, mający Rodzicow w Berkowie za Miedzieszyem o mil potory od Pragi w kordonie Cesar skim będących; zkradł w przeszłym tygodniu, to jest: D. 13. Listopada 1796 R. Urodzonym Zebrowskim w Dworku fakceserow Wyrozmyskich na Pradze przy Targowisku pod Nrem 175. mieszkiącym w gotowiznie Talerami Pruskimi czerw: zli: 114. Dwuzłotówkami czerw: zli: 33. Ktoby takowego Dmochowskiego ujął i przytrzymał, orsz dał znac Ur: Zebrowskiemu z krzywdzonomu, nietylko będzie miał Expens powroconą ale też odbierze nadgodę czerw: zli: 10. Datt na Pradze d. 21. Listopada 1796. R.

W Pałacu pod Nrem 1769. na Ulicy S. Jerskiej Platorowskim zwanym znaydują się dwa Instrumenta nowe Charmoniki zwane. Zyczący sobie widzić je i kupić, wa się udać do pomienionego Pałacu, a tam dowie się o ich wartosci.

Na Książki Łacińskie, Francuzkie i Niemieckie. medyczne i inne: Aukcyja się odprawiać będzie, przez Michała Grölla d. 24. 25. 28. 29. tegoż miesiāca i d. 1. Grudnia pod Nrem: 397. na Ulicy Senator- skiej, w podle Kościoła na pierwżym piętrze.

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 26. LISTOPADA 1796 R. W SOBOTE.

Z Wiednia 16 Listopada.

Zeszły niedzieli, to jest: d. 13 t. m. rano przybiegł tu kuryerem Porucznik *Skal* przysłany od Generała *Alwinzy* z doniesieniem, że *Buonaparte* d. 6. t. m. atakował go w pozycyi przy *Bassano* i *Fonteniva*, że woyska nasze przez cały dzień natarczywie atakującego nieprzyjaciela walecznie odparły i w stanowiskach swych utrzymały się — Noc zakończyła bitwę.

D. 14. po południu stanął tu drugi od Generała *Alwinzy* przysłany kuryer Porucznik *Wassinelli* z pocieszającą wiadomością, że nieprzyjaciel po bitwie o której wyżej namieniło się, widząc że woysko nasze d. 7. t. m. rano chciało go na wzajem atakować, ściągnął swe forpocztę, stanowisko swe w *Vicenza* opuścił i do *Montebello* cofnął się. *Alwinzy* znajduje się w *Vicenza* i natychmiast daley za nim ruszy.

O to są ważniejsze szczegóły o wzwyż wzmiankowaney akcyi.

Dnia już 5. t. m. rano odebraliśmy ze wszystkich stron pewną wiadomość, iż *Buonaparte* ściągnawszy siły swoje z *Legnago*, *Ferrary*, *Werony*, *Montebello* z częścią nawet artylleryi służący do oblężenia, w trzech dywizyach pod *Vicenza* zbiera się. — Zaczęto rekognoścować i znaleźliśmy armią jego w trzech liniach uszykowaną, posimo tego jednak postanowiliśmy czekać na nieprzyjaciela. — D. 6. do godziny siódmej rano wszystko było

spokojno, lecz wkrótce potym nieprzyjaciel uderzył przy *Fonteniva* na przednią straż zostającą pod dowództwem Generała *Provera*, o czym gdy do *Bassano* przyszedł rapport, wysłano natychmiast kilka batalionow do *Lenova* a jeden do *Marosdica* dla wzięcia flanki nieprzyjacielowi, lecz co tylko wspomione woyska stanęły w *Lenova*, nieprzyjaciel niezwłocznie z zwykłą swoją żywością i wielką siłą napadł na nie. *Lenova* z znaczną oboygą stron strażą dwa razy było wzięte i dwarazy stracone. Gdy jednak woyska nasze wkrawym tym i zawsze odnawianym się ataku wiele ucierpiały, cofnęły się więc do dawney pozycyi to jest od *Sette Comuni* przez *Marosdica* za *Lenova* do *Punta*. — Linia ta po kilka razy ledwie że od szalenie nacierającego nieprzyjaciela nie była złamaną, ku wieczorowi atoli szczęście bardziej nam sprzyjało, odparliśmy nieprzyjaciela i w stanowiskach naszych utrzymaliśmy się. Generał *Alwinzy* z żalem wyznaie, że strata nasza wynosi w zabitych i rannych do 2,000. ludzi. — W niewolą nieprzyjaciel małą naszych liczbę zabrał, co dowodzi, że woyska w porządku utrzymywały się. Strata nieprzyjaciela wynosi nad 4 000. ludzi. — O liczbie wziętych w niewolą dostateczney ieszcze wiadomości mieć nie można. Generał Francuzki *l'Anusse* ciężko ranny z kilku innemi oficerami w padł w ręce nasze. — W nocy

po bitwie, szykowano wojska i czyniono przygotowania do ataku nazajutrz. Ze świtem dnia dowiedziano się, że nieprzyjaciel cofnął się. O godzinie więc pierwszej po południu wojsko z *Bassano* i *Fonteniva* ruszyło. Wieczorem stanęło obozem przy *Scardarello*. D. 8. rano *Alwinzy* z dywizjami Generałów *Provera* i *Quosdanowich* w trzech kolumnach szedł za nieprzyjacielem ku *Vicenza* z kądem nieprzyjaciel (jak wyżej powiedziano się) do *Montebello* cofnął się. — D. 9. rano *Alwinzy* postanowił w tym stanowisku uderzyć na nieprzyjaciela i w tym celu postawił Generała *Hohenzollern* z przednią strażą przy *Altavilla*, a armią na drodze ku *Weronie*.

Gdy taki był obrot czynności wojennych z jednej strony, z innej *Davidowich* z korpusem swoim podług raportu jego z *Trydentu* d. 8 t.m. następujące przedsięwzięł operacye.

Pod *Trydentem* kazał postawić most na *Adydze*. Tymczasem Generał *Laudon* przedarł się do *Mori*. Po przejściu *Adygi* Generał *Ocskay* z przednią strażą stanął pod *Ravazane*. *Vukassovich* posunął się ku *Cagliano*, a Podpułkownik *Seulen* na drodze ku *Roveredo*. Nieprzyjaciele stanawszy w wąwozach przy *Cagliano* i oszańcowawszy się pod zamkami *Bassano* i *la Pietra*, tak uparczywie bronili się, że d. 6. kilka ataków naszych zostało bezskutecznych. Dnia dopiero 7. z nowym mężstwem i z siłami zjednoczonymi, szturmować zaczęliśmy do powyższych dwóch zamków. Od świtu do 3ciej po południu walczone. Zamek *la Pietra* kilkakrotnie był brany i utracony, aż nakoniec wojska nasze przez zacięty i niesłychany opór z strony nieprzyjaciela, czując w sobie rozjątrzoną odwagę, otrzymały zwycięstwo i zabrały wąwóz z 5ciu armatami

i 8ciu amunicyjnymi wozami. — Strata nieprzyjaciela wynosi przeszło 3,000 ludzi, między kterymi 1,000. niewolnika znajduje się. Generał *Dawidowich* żałuje, że otrzymane dnia tego z tyłu trudami korzyści, kosztowały nas w zabitych i rannych 400. ludzi. — Przy końcu donosi, że właśnie odbiera raport o wejściu awangardy naszej do *Roveredo*, o posuwaniu się patrołów naszych do *Ala* i o spiesznym cofaniu się nieprzyjaciela. Wyślano także patrole ku *Valastica*, *Valarsa*, *Valdagna* &c. dla uczynienia dywersyi i osłabienia siły nieprzyjacielskiej, stojącej na przeciw korpusowi Generała *Alwinzy*.

Z *Prezburga* 14 *Listopada*.

Dnia 9 t. m. *Sessye* *Seymu* *Węgierskiego* rozpoczęły się. Magnaci zgromadzili się w sali pałacu Prymacyalnego. a Deputowani Stanów *Królestwa* w sali redutowej. Ostatnie zgromadzenie zagałi stosowną do okoliczności mową Prezydent *Jozef Nagy de Felsöbück* i wysłano deputacyą do powitania i zaproszenia *J. C. Mci*, która d. 10 do *Schloshof*, gdzie Cesarstwo *Jchmość* znajdowali się, udała się. D. 11 Deputacya powrociwszy, zdała sprawę w Izbie Magnatów, a potem w Izbie deputowanych. Dnia tegoż Cesarstwo *Jchmość* po południu o godzinie 5tej stanęli tu i w Pałacu Prymacyalnym od Magistratu i Stanów przywitani zostali. D. 12 po odprawionym nabożeństwie w obydwóch Izbach razem złączonych, przystąpiono do elekcyi *Palatyna* i jednomyślnie na ten urząd Arcy-Xięcia *Jozefa* wybrano. Cesarstwo *Jchmość* uwiadomieni o tym przez Deputacyą, przybyli z Arcy-Xciem do zgromadzenia. Za wejściem ich do sali głośne wivaty słyszeć się dały. *Królewsko-Węgierski Kanclerz* *Hrabia Palfy* miał stosowną do rzeczy mowę, po kterey Cesarz *JMc* w języku *Łacińskim* prze-

mowił. Kardynał i Prymas Jozef *Bathiani* odpowiedział Cesarzowi. Poczym Arcy-Xiąże w obecności Stanow wykonał przysięgę i propozycyę od tronu czytano. D. 13 w Niedziele Magnaci i Stany do pocałowania ręki Cesarzkiej byli przypuszczeni. D. 14 znowu sessya Seymu odprawiła się, na ktorej Installacya Arcy-Xięcia *Jozefa* na Palatyna nastąpiła.

Z Londynu 4. Listopada.

Po odebraniu wiadomości, iż Admirał *Mann* z eskadrą swoją jest blokowany w *Gibraltarze* od Hiszpanow, Ministrowie mieli wielką radę, na ktorej postanowiono wysłać znaczną flotę na odsiecz. Admirał *Hove* ma obiać kommandę iey. 4. okręty liniowe stojące w *Portsmouth* odebrały rozkaz wypłynienia zaraz na morze i złączenia się z admirałem *Roger Curtis*. Uzbieraiają także z największym pospiechem eskadrę pod Admirałem *Gardner*.

Z Paryża 3. Listopada.

Lord *Malmesbury* był wczoray na obiedzie u Ministra naszego interessow zagranicznych. Słychać, iż miał się użalać na czynione w różnych publicznych piśmiech uwagi, względem iego ambassady, mianowicie na te, które w dzienniku tu-tejszym (*le Redacteur*) znajdują się. — Miał też odebrać odpowiedź zaspokajającą troskliwość iego, wiadomo zaś jest, że te uwagi nie są urzędowe i oto jest ich treść.

Zdaje się, że minister Angielski wziął za fundament negocyacji połączenie pokoju na morzu z pokojem na ziemi, dla przywłaszczenia sobie prawa mieszania się do ostatniego. Lecz Francya z swej strony dla ważnych przyczyn żądać powinna, oddziała ich, tak iako same z siebie są różne, gdyż będąc w gotowości do przymuszenia Anglii mocą swej broni i swoich aliantow, żeby osady zabrane powróciła, już oto dopominać się może, kładąc za za-

sadę układu, między obydwoma mocarstwami nastąpić mającego, zwrocenie wzajemne wziętych zdobyczy. Anglia odrębnie uważana, mając do czynienia z trzema mocarstwami morzkimi Europy, obawia się, iż z mniejszym pożytkiem traktować iey przyidzie iak kiedy wspólnie z swoimi sprzymierzonymi, to jest Austryą i Moskwą negocyacyą zacznie i restrytucyę lądowę morzkimi nadgradzając losem Europy prawie zarządzać będzie. Ale interes wszystkich innych narodow, i dobro lądu całego wymaga, ażeby na zawsze od niego była odcięta i zostawiona przy swojej wyspie, i przy pływie szczególnie moskim i handlowym.

Lord *Malmesbury* nie chce traktować z Rzplita o interessach Hollandyi, utrzymując bardziey pozornie iak istotnie, iż gdy jedna z stron, aliantow drugiey od negocyacji oddala, ta też podobne ma prawo względem pierwszej. Kiedy Rzplita (zdaniem jest Lorda) nie chce, ażeby wzmianka była o Austryi, Anglia nie powinna chcieć mówić o Hollandyi. Lecz dostateczną nato mamy odpowiedź. Rzplita nie może opuścić interessow Hollandyi, gdyż jest iedyną przyczyną, że w wojnę wciągnioną została i jeżeli Anglicy zabrali osady Batawow, zawsze przez to Francyi szkodzić chcieli, gdyż dawniey Hollandya była ich aliantką, a gdy z nami traktować zaczęła porzucono ją, a nawet iey possessyę zagarnięto. Lecz wcale inszy jest stan rzeczy między Austryą i Anglią. Pierwsze mocarstwo nie weszło z nami w wojnę dla drugiego, lecz ją rokiem wprzody prowadziło, więc sprawiedliwie Rzplita Francuzaka z Hollandyą traktować powinna, a ztąd wcale nie wypada, aby Anglia za Cesarza też samo czynić miała, tym bardziey gdy żadnego nie ma na to zlecenia &c.

Czyni potym Redaktor uwagę, iż w powszechności dobrzeby było, gdyby rząd Francuzki wziął sobie za prawidło odłączać od tego czasu interessa morskie od lądowych. „Ta to maxyma (mowi daley) poprzedzając upadek siły Angielskiej, wkaże Ministrom tego narodu potrzebę stania się pokornieyszymi, uważając go zawsze tak iak bydz powinien oddzielnym od lądu &c.

Wnosić można, że Poseł Angielski oddania i Niderlandow żądać nie będzie, gdyż Ministerium Angielskie posyłając Ambassadora do *Paryża*, po odpowiedzi daney od Dyrektoryatu JP. *Wickham* w ktorey było, iż Belgium raz wcielone do kraioy Rzpłtey nie może bydz przedmiotem negocyacyi, tym samym *tacite* na to zezwoliło. Lecz jeżeli nie mogąc zaprzeczać Francyi posiadania kraiu tego, zechce dla oddalenia pokoju składać na nas kondycye nadgrody za kray rzeczony, odpowiedź na to iest łatwa, iż żądanie podobne *Austryi* czynić powinna, że z nią względem tego traktować się będzie, skoro bezpośrednio negocyacją rozpocznie. Wreszcie, co za potrzebę ma *Rzplita* traktować z Anglią o interessach *Austryi*, z którą kłótnia iest wcale różna tak co do iey przedmiotu iak co do iey środków, trwałości i skutkow.

Anglia sama sobie zostawiona, nie będzie mogła innego chwycić się sposobu iak wrocić wszystkie zdobycze, albo też prowadzić daley wojnę przeciw trzem mocarstwom morskim, wczasie w którym sposoby iey zmniejszają się i w którym wystawia się na niebezpieczeństwo wyładowania i odmiany w swym rządzie, ktoraby powszechne zamieszanie za sobą pociągnęła. Jeżeli szczerze żąda pokoju, czyliż za restrytucją, którą przedzwy lub późniey uczynić będzie musiała nie zo-

stanie dosyć nadgrodzoną, przez wroccenie iey *Nowey ziemi*, przez traktat handlowy ktorego tak bardzo potrzebuie, z przyczyny obfitości rękodziel, tak Europeyskich iak kolonialnych, nakoniec przez inne iakie układy, ktoreby Francya zawrzeć mogła wraz z swemi alliantami. Ale dwoistość iey w tey okolicznosci iak we wszystkich poprzedzających czynnościach, nie może iuz podpadać wątpliwości. Opisy, ktore czytamy w różnych dziennikach Angielskich, o charakterze osob wybranych na poselstwo, nie mogą nas bardzo zapewniać. Ten, ktory iest na iey czele ma reputacją, iż umie powodować ludźmi i interessami, to iest: iż w Anglii uchodzi za człowieka naybiegleyszego w wielkiej umiętnosci wybiegow dyplomatycznych. Mowią w *Londonie*, iż nikt lepiey nad niego nie umie się układać, iż nikt nie rozdaie pieniędzy z większą rozrzutnością i zručnością, aby nakłonic do ich przyjęcia, a potym rządzenia przez boiaźń temi ktorzy ie wzięli, że posiada talenta tworzenia przeszkod i zamieszania interessow, gdy tego potrzeba &c.

Jeden z Sekretarzow poselstwa Pan *Talbot* był w *Londonie* szefem departamentu do interessow emigrantow, i uchodzi za znającego dokładnie familie i związki emigrantow w *Paryżu*, ktorzy go tu z wielkim ukontentowaniem oglądają. Sądząc zaś przez prędkość środków używanych w Anglii, ażeby Parlament na danie pieniędzy nakłonic, P. *Fitt* niema zapewne innych widokow w tey negocyacyi iak mamie naród Angielski, a iak tylko podatki ustanowione zostaną, odwołać *Lorda Malmesbury*, podchlebiając sobie, że woyna przeciw *Hiszpanii* pomyslnie poydzie &c. &c.

Z Paryża 7. Listopada.

Dyrektoryat Wykonawczy odebrał depesze od Generała *Buonaparte* pisane z głównej kwatery w *Weronie* 4 Brumaire (25. Października) w których donosi, że armia Włoska w dobrym bardzo jest stanie. Nieprzyjaciel chciał przejść przez rzekę *Pieva* i nad *Brentą* stanąć. *Buonaparte* czynił przygotowania, ażeby tym zamysłem zapobiedz. Przez pokoy z Krolem Neapolitańskim zawarty i związki nasze z narodami Włoskiemi, zdobycze nasze w tym kraju są zapewnione. Do wiadomości o opuszczeniu Korsyki, to dodać można, iż 600. matkow i żołnierzy w niewolę na tej wyspie zabranych z *Bastji* do *Liworno* przyprowadzono. Donosi potym *Buonaparte*, iż wojsko Austryackie w *Mantui* w największym się niedostatku znajduje, że mu na winie i furazie zbywa, iż garnizon mięsem koni żyje i 15. tysięcy chorych liczy. Gdy okoliczności wojenne rapportu są połączone z widokami dalszych czynności, obszerniej o nich mówić nie wypadało. Dyrektoryat przeto uwiadomia tylko o niektórych szczegółach, z których położenie rzeczy dostatecznie poznać można.

„ Z kwatery głównej w *Ferrara* 25 *Vendemiare* (20. Października), „

Wypis z dziennika czynności armii Włoskiej:

Korpus jeden nieprzyjaciela przebył *Pieva* i do *Castel Franco* posunął się. Jak tylko Generał *Massena*, który się w *Essano* znajdował, wiadomość o tym odebrał, wysłał zaraz Szefa Brygady *Leclere* z jedną dywizją dla wypędzenia Cesarzkich z *Castel Franco*. Co iak naydokładniej do skutku przyprowadzono. Przed świtem dnia nieprzyjaciel atakowany z od wagą właściwą Francuzkiemu żołnierzowi do nieporządku przyprowadzony, a po-

tym przymuszony do ucieczki został, straciwszy 30. ludzi i 20 koni, oprócz zabranych kilku w niewolę. — *Massena* który nie może cierpieć, ażeby nieprzyjaciel stał w jego bliskości, porozysłał różne oddziały po nad rzeką *Pieva* i znosi małe posterunki nieprzyjaciela, które odważają się przebyć ją. (podpisano) *Berthier*.

Dziennik dzisiejszy urzędowy zawiera historyczny opis działań armii Włoskiej od 1. do 19. *Vendemiare* (od 22. Września do 10. Października) gdzie poprzednicze czynności, opasanie *Mantui* i zabranie w niewolę 120. Cesarzkich w *Reggio* jest opisane. Następujące także znajdują się w nim szczegóły. — Podporucznik *Rey* zabrał Austryackiemu oficerowi wziętemu w niewolę rzeczy jego. Współkoledzy patrząc na taki postępek z obmierzaniem, oskarżyli go przed Generałem *Buonaparte* i dopominali się o jego oddalenie, na co zaraz zezwolił i prosił ministra wojennego, aby tę czynność officerow w dzienniki umieścić zalecił, iżby Francya i cała Europa poznała prawidła, któremi się officerowie republikańscy rządzą. — D. 5. Października nieprzyjaciel uczynił wycieczkę z *Mantui* w 500. ludzi, dla dostania Furazow, lecz od Generała *Dallemagne*, który dwa działa przeciw niemu wytoczyć kazał, zaraz do cofnienia się był przymuszony. D. 7. Października znowu Cesarscy w 4500. ludzi wyszli z forticy ku stanowiskom od Generała *Sahuguet* trzymanym w celu opatrzenia się w drzewo i furaz. Forpocztę naszą musiały się z początku cofnąć i nieprzyjaciel do *Mormirola* zbliżył się, ale Generał *Sahuguet* złączwszy większą część swojej dywizyi, przymusił go do prętkiego cofnienia się ku forticy. Jazda Austryacka tak spiesźnie uchodziła, iż większa iey część poporzucala związki sia-

na, które w tyle koni były. Dwa oddziały piechoty nieprzyjaciela, jeden od 120 ludzi, a drugi od 25. będąc odcięte w niewolą poszły. W akcji tej 9. godzin trwającej, wojska Francuzkie mężstwem mniejszą swą liczbę zaśląpiły. Strata nasza jest bardzo mała, nieprzyjaciela daleko znaczniejsza, a prócz tego wycieczka była próżną, gdyż ani drzewa ani siano do twierdzy nie wprowadził. D. 9 magazyn prochu w fortecy na powietrze wysadzony został co tak wielkie wstrząsienie sprawiło, że zamek *Borgoforte* o 7 mil (jedna i pół mili Niemiec:) leżący, w niektórych miejscach porysował się. D. 10 okazali się Cesarscy między *Pređa* i *S. Antonim*, lecz wkrótce cofnąć się musieli.

Buonaparte dnia 28 *Vendemiare* (19 Października) z kwatery głównej w owczas będącej w *Bononii* następującą odezwę do ludu miasta tego wydał:

Wchodząc do waszego miasta uważałem z ukontentowaniem zapał wszystkich obywatelów i niezmiennie ich postanowienie otrzymania wolności. Konstytucya i gwardya wasza narodowa będą niezwłocznie wprowadzone, lecz nie miał dla mnie było rzeczą widzieć swywole niektórych ludzi, niegodnych imienia *Bonończyków*. Lud wolny szanuje zawsze osoby i własność. Anarchia prowadzi za sobą wewnętrzną wojnę i wszystkie klęski publiczne. Nienawidzę i cierpieć niemożę złoczyńców, zbojców i wprowadzających nierząd. Jak tylko który z żołnierzy armii mojej rabunku dopuści się, natychmiast jest rostrzeżany, również kary i ci doznawać będą, co psując porządek społeczności na wstyd i nieszczęście świata są zrodzeni. *Bonończykowie!* jeżeli chcecie, aby was *Rzplta* Francuzka szacowała, i za honor sobie poczyna-

tywała przyłożyć się do waszego szczęścia, jeżeli chcecie abym się szczyił tą przyjaźnią, którą mi okaziecie, to wpuśćcie z pośrodku was takowych złoczyńców, i miejcie baczność, ażeby nikt za jakiegokolwiek bądź zdania przesładowania niecierpiał. Niech nikt aresztowanym nie będzie, iak tylko na mocy prawa, a osobliwie starajcie się, ażeby własność była szanowaną. (podpisano)
Buonaparte.

Od armii *Sambry* i *Mozy* Generał *Beurnonville* uczynił raport z kwatery głównej w *Coblencz* d. 28. Października, względem opisanego dawniej ataku, po którym wojska Francuzkie stanęły znowu w *Bingen*, *Kaiserslautern* &c. &c. przytacza w nim, że 6,000. republikanów przymusiło 11. tysięcy *Austryaków* do cofnięcia się, że zabrano 100. niewolnika &c.

Lord *Malmesbury* z dworem swoim często w publiczności okazują się, bywają na teatrach, a nawet w tych dniach byli przytomni na sessyi Rady 500. gdy rzecz szła o prawo 3. *Brumaire* oddalające krewnych emigrantów od wszystkich urzędów w *Rzplitey*. — Z *Brešt* donoszą, że tam znaczny korpus wojska w siada na statki pod komendą Generała *Hoche*. Mowią prawie wszyscy, że to wojsko na wylądowanie do Anglii jest przeznaczone, niektórzy jednak utrzymują, że poruszenia w *Brešt* są tylko demonstracją dla straszenia W. Brytanii. — Jedno z tutejszych pism publicznych zawiera w sobie: Dziś spodziewany tu jest powrotem wysłany kurjer od Lorda *Malmesbury* do *Londynu* dla otrzymania dalszych instrukcyi. Inne dzienniki o których jest mniemanie, że mają związki z *Postem Angielskim*, pisały wczoraj, „*Hollandya*,

Austryja i duchowni Elektorowie będą bezwątpienia musieli uczynić niektóre ofiary. Dodaia potym, że Anglia i Cesarz w inney stronie otrzymać mogą nadgodę. — Poselstwo Xięcia *Hessen-Kasselskiego* tu będące składa się z *JJPP. Steuben* i *Kopp*, z których pierwszy jest ministrem pełnomocnym, a drugi konsyliarzem poselstwa.

Armia *Renu* i *Mozelli* 12,000 wojska z *la Vendée* wzmocnioną została. W obserwatorium tutejszym pracują teraz nad zrobieniem Teleskopu mającego 60 stop długości, a 6 stop w diametrze. Oczekujemy z Hiszpanii 5,000 grzywien *Platyny*, która do zwierciadeł tego instrumentu ma być użyta. Sławny *Herschela* Teleskop, ma tylko 40. stop długości. — Minister Cesarzki *Girola*, przed swoim z *Genui* wyjazdem wydał protestacyą przeciw czynnościom tamtejszego rządu. — Mowią o pokazać się wkrótce mające przy naszych brzegach flocie Hiszpanow, o 40 liniowych okrętach. Pewną jest rzeczą, że *Hollandrzy* mają w *Texel* eskadrę gotową do wyjścia pod żagle, składającą się z 12 liniowych okrętów, z których 2 są o trzech mostach, 6 fregat i wielu mniejszych statków. Papiery nasze rządowe mówią, iż wkrótce więcej 150 okrętami liniowemi będziemy mogli atakować Anglię, rachując albowiem, że Hiszpania ma teraz 71. okrętów uzbrojonych, my zaś mamy w naszych portach Oceanu 30 do 35, w *Tulonie* 16, w *Indjach* zachodnich 12 wraz z Eskadrą admirała *Richery*. *Hollandrzy* zaś 15 okrętów w *Texel* i *Flissingen*, a 10 na morzach *Indyjskich*, co wszystko więcej 160 liniowych okrętów uczyni.

Z *Tulonu* 24 Października.

Statek Hiszpański powracając z *Agde* przynosił przed 5 dniami wiadomość, że napotkał eskadrę Hiszpańską o 40 żaglach

na wysokości *Barcelony* zmierzającą ku *Tulonowi*. Też nowinę odebrano w *Cette* przez kapitana *Duńskiego*, a potym się w istocie sprawdziła, gdyż flotta Hiszpańska płynęła koło naszego portu. List z *Barcelony* d. 11 tego Miesiąca donosi, iż widziano przy przylądku *Gades* Angielską eskadrę o 7miu liniowych okrętach i 2ch fregatach, a Hiszpańska eskadra zaraz na iey spotkanie pod żagle wyszła.

Z *Dunkierki* 8 Listopada.

Po przygotowaniach, które od znacznego czasu tu robiono, Francuzkie wojska wsiadły już na okręty, lecz te nie wyszły jeszcze pod żagle, oczekując zapewne na wiatr pomyślny. Dziś rano był dosyć dobry do żeglugi ku brzegom Anglii, gdzie rozumieliśmy, że Republikanie wylądować zechcą, lecz że jeszcze nie popłynęli, wypada się domyślać, iż inna przyczyna podroż ich wstrzymuje. Wszystkich okrętów transportowych jest 16, a kerwet 40 mających je konwojować, wojsko na nich znajdujące się do 10,000 wynosi.

Z *Włoch* 1. Listopada.

Senat *Genueński* odebrawszy doniesienie, iż wojska Angielskie, które d. 19 Września wyspę *Capraia* zabrały, d. 15. Października opuściły ją, wysłał kommandanta *Sanquinette* jako Kommissarza, aby possessyą iey imieniem Rzplitey objął. — Zgromadzenie stu mężow w *Modenie* nazywające się *Konfederacyą z prawey strony rzeki*, wydało d. 17. Października odezwę do ludu *Romanii* zachęcając go do złączenia się, zaimitowało potym posiadzenia swoje, lecz tylko do d. 27. Grudnia, gdyż wtenczas znowu ie w mieście *Reggio* rozpocznie. Deputowani z *Bononii* d. 18. do tego miasta powrocili. Generał *Buonaparte* przybył tam także i odprawił kilka konferencyi z municypalno-

ścią względem urządzenia gwardyi narodowej, która też d. 19. zaciągała, iuż na warty. Wieczorem Generał Francuzki pojechał przez *Ferrare* do *Werony*, gdzie d. 24. główna jego była kwatera. Konsul Francuzki w *Liworno* Ob: *Belleville* d. 20. Października podał do wiadomości, iż kapitan Duńskiego okrętu, który dnia tegoż do portu zawinął, pod przysięgą zeznał, iż d. 16. niedaleko *Toulonu* napotkał 36. Hiszpańskich wojennych okrętów, które okręt jego zrewidowawszy do dalszej podróży wcale nie przeszkadzały. — Poseł Papieżki *Galeppi* d. 15. do *Rzymu* przybył, i zaraz się udał do Kardynała Sekretarza stanu, a potym miał długą audyencją Oyca S. Od tego czasu słychać, iż negocyacya o pokoy znowu się rozpocznie stosownie do nowej instrukcyi, przysłaney kommissarzom Francuzkim z *Paryża*. Mimo tego jednak przygotowania do wojny wciąż trwają, a gdy ze strony *Bononii* najwięcej *Rzymowi* obawiać się wypada, w dniach więc 14. i 15. Paźdz: 5 kompanii piechoty i szwadron jazdy z artylleryą i wozami amunicynemi pod kommendą Podpołkownika *Ancajani* z *Rzymu* wyruszyły, po drodze zaś różne korpusy z *Ancony*, *Sinigaglia* i innych miasteczek przyłączyć się do nich mają.

Dnia 4 Listopada.

W Lombardyi wyszło rozrządzenie zalecające wynieść się z kraju wszystkim cudzoziemcom, którzy dawniej zostawali w służbie Cesarza lub Arcy-Xiążęcia, wyjąwszy tych co 15 lat służyli. — W Listkach z *Rzymu* d. 22. Paździer: pisanych czytamy, że Generał Dominikanow *Quinanes* na rozkaz Papieża w *Viterbe* zaarrestowany został z przyczyny, iż był jednogóż zdania z Teologami Hiszpańskimi i utrzymywał, że dwor *Rzymki* bez naru-

szania Religii mógł przyjąć artykuły proponowane od Dyrektoryatu. Też listy donoszą, iż po odebraney wiadomości od Biskupa z *Imola*, że 1,500 Bonończykow gotowało się do wzięcia tego miasta, iako też i *Faenza* Kardynał Sekretarz Stanu miał długą konferencyą z Ministrem Francuzkim Obyw: *Cacault*. — Anglicy całkiem opuścili morze śródziemne. — Z *Antibes* donoszą, że flotta Hiszpańska o 27miu wojennych okrętach weszła do *Toulonu* i wkrótce rozpocznie wyprawę tajemną, razem z Eskadrą Francuzką. — Z *Liworno* odbieramy wiadomość, iż kommissarz *Salicetti* udał się do Korsyki dla urządzenia tam wszystkiego na sposob Francuzki.

Z Konstantynopola 24. Września.

Porta Ottomańska na przełożenia od Ministra Francuzkiego czynione nakłoniła się posłać Ambassadora do *Paryża*. W. Sułtan mianował na to *Ali Effendi*, który był dawniej ministrem pełnomocnym przy dworze Berlińskim. Czyni on teraz wszystkie przygotowania do wyjazdu mającego wkrótce nastąpić.

Dnia 26 Września Minister *Verninac* urządziwszy w domu swoim drukarnią, wydał na widok publiczny pierwszy Numer raportow urzędowych Francuzkich opisując czynności Republikanow. Obiecuie on dalszy ich ciąg regularny, co jest prawdziwą nowością dla kraju naszego, w którym do tych czas żadney gazety nie drukowano. — P. *Ochson* Minister Szwedzki największey usilności dokłada dla przekonania Tureckiego Ministerium, że iakiekolwiek jest systema dworu Sztokolmskiego, nigdy jednak nie będzie przeciwny interessom Partey, gdyż Krol Szwedzki postanowił ciągle utrzymywać przyjaźń, która trwała dawniej między obydwoima mocarstwami.